

Spotkanie
N. Chruszczow — A. Novotny
W Moskwie opublikowano oficjalny komunikat o spotkaniu na Kremlu 1 lutego Nikity Chruszczowa i Antonina Novotnego, który zatrzymał się w Związku Radzieckim w drodze powrotnej do Czechosłowacji z krajów Azji Południowo-Wschodniej.
Komunikat stwierdza: „W czasie spotkania odbyła się wymiana poglądów na zagadnienia stanowiące przedmiot zainteresowań obu stron. Rozmowa przebiegała w atmosferze serdecznej, braterskiej przyjaźni i całkowitej zgodności poglądów we wszystkich omawianych sprawach”. (PAP)



Rok XIX
Wydanie A

Poznań
sobota, 2 lutego 1963

Cena 50 gr.
Nr 28 (5907)

Ograniczenia w zużyciu prądu dla zakładów pracy

Uchwała Kom. Ekon. Rady Ministrów

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął uchwałę w sprawie ograniczenia zużycia energii elektrycznej w lutym br. Celem tych postanowień jest niedopuszczenie do przerw w zaopatrywaniu ludności i przemysłu w energię elektryczną oraz wzmocnienie oszczędności energii u jej użytkowników — bez zmniejszenia planowanych zadań produkcyjnych.

W uchwale określone zostały przydziały energii elektrycznej w bm. dla podstawowych resortów gospodarczych: górnictwa i przemysłu materiałów budowlanych, leśnictwa i przemysłu drzewnego, przemysłu spożywczego i skupu oraz przemysłu lekkiego.

Zużycie dobowe energii elektrycznej przez poszczególne zakłady nie może przekroczyć 1/24 limitu miesięcznego, a w zakładach o ruchu ciągłym — 1/28 tego limitu.

Zakłady przemysłowe pozostałych resortów oraz państwowe urzędy i instytucje nie mogą w lutym zużyć więcej energii elektrycznej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, zaś przedsiębiorstwa i placówki handlowe oraz usługowe — nie więcej niż 80 proc. zużycia w lutym ub. r. Ograniczenia te nie dotyczą zakładów piekarniczych, wodociągowych, kanalizacyjnych, ciepłowniczych oraz komunikacji miejskiej.

W razie przekroczenia dobowych lub miesięcznych limitów —

niezależnie od kar nakładanych na podstawie ustawy o gospodarce paliwowo-energetycznej — zakłady energetyczne będą pobierać za nadwyżkę zużytej energii dodatkową opłatę w wysokości 5 złotych za 1 kWh. (PAP)

Rozpoczęła się kampania wyborcza do rad zakładowych

W ogniwach związkowych rozpoczęła się kampania sprawozdawczo-wyborcza. W styczniu br. upłynęła statutowa kadencja władz zakładowych organizacji związkowych. Kadencja zarządów okręgów i zarządów głównych związków branżowych upływa w br. i na początku roku przyszłego.

Zasadniczą treścią kampanii sprawozdawczo-wyborczej będzie realizacja uchwał V Kon-

gresu Zw. Zaw. zmierzająca do pełniejszej aktywizacji załóg zakładów pracy zarówno w dziedzinie produkcji, jak i warunków bytowych.

W toku kampanii organizacje związkowe omawiać też będą niewątpliwie środki usunięcia niedoborów produkcyjnych powstałych w wyniku tegorocznej ostrej zimy i związanych z nią zakłóceń w pracy transportu fabryk.

Jednym z głównych kierunków działalności organizacyjnej związków będzie dalsze umacnianie podstawowego ogniwia zw. zaw. — organizacji zakładowej.

Aktywizacja i umocnienie roli organizacji zakładowych powinna m. in. przyczynić się do wciągnięcia w orbitę działalności związkowej pracowników pozostających jeszcze poza szeregami zw. zaw.

Realizacja zadań nakreślonych przez V Kongres w zakresie współzawodniczenia zakładami pracy uwarunkowana jest wszechstronnym udziałem rad zakładowych w pracach samorządu robotniczego. Dlatego też kampania połączona będzie z wyborami do rad robotniczych.

Realizacja zadań nakreślonych przez V Kongres w zakresie współzawodniczenia zakładami pracy uwarunkowana jest wszechstronnym udziałem rad zakładowych w pracach samorządu robotniczego. Dlatego też kampania połączona będzie z wyborami do rad robotniczych.

Realizacja zadań nakreślonych przez V Kongres w zakresie współzawodniczenia zakładami pracy uwarunkowana jest wszechstronnym udziałem rad zakładowych w pracach samorządu robotniczego. Dlatego też kampania połączona będzie z wyborami do rad robotniczych.

Niasa uzyskała samorząd

Rozmowy, jakie prowadził zastępca premiera W. Brytanii do spraw Afryki Środkowej Butler w Federacji Rodezji i Niasy, zostały zakończone i jak podaje agencja Reutera, w sobotę 2 bm. Butler odleci do Londynu, gdzie, jak się przewiduje, opracowany zostanie plan „nowej formy powiązania” Rodezji Północnej i Południowej z Niasą. Jak wiadomo, Niasa postanowiła wystąpić z Federacji.

Premierem autonomicznego rządu Niasy został wybitny działacz afrykański Hastings Banda.

Składając w sobotę przysięgę na ręce gubernatora brytyjskiego Banda oświadczył, iż dzień 1 lutego 1963 roku jest dniem narodzin nowego państwa, które przybierze nazwę Malawc. (PAP)

Niebezpieczne plany antykubańskie

Z artykułu opublikowanego przez dziennik bostoński „Globe” wynika, że USA zmierzają zaktywizować dywersyjną działalność przeciwko Kube. Korespondent dziennika przytacza wypowiedzi doradcy prezydenta Kennedy’ego Teda Sorensona, który oświadczył, że Kuba jest „bacznie obserwowana, znacznie bardziej uważnie” niż w okresie kryzysu w rejonie Morza Karaibskiego.

Sorenson — stwierdza korespondent — nie powiedział dokładnie, czy ma na myśli tylko obserwację z powietrza, czy także „inspekcje na miejscu”, tzn. za pośrednictwem sieci szpiegów i dywersantów.

Korespondent dochodzi do wniosku, że „amerykańscy agenci nadal przenikają na Kubę” a zadanie Cotrella polega na tym, aby „zapewnić Stanom Zjednoczonym możliwość natychmiastowego skorzystania z wszelkiej nadarzającej się sytuacji”. (PAP)

Rajd Tysiąclecia

Ok. 300 narciarzy wyruszyło w piątek na trasy otwierając wielki rajd Tysiąclecia CRZZ — PTTK.

Wśród startujących znajdują się m. in. drużyny z hut im. Lenina, kopalni „Julian”, Ursusa, WOP, KBW oraz młodzieży ZMS-owskiej. W rajdzie biorą także udział 3 drużyny stołecznych dziennikarzy.

Spotkanie wszystkich zawodników nastąpi na mecie w Karpaczu w niedzielę 3 bm.

PAP

Dalszy ciąg rokowań w Genewie

Zakończenie rozmów nowojorskich

W czwartek w późnych godzinach wieczornych odbyło się w Nowym Jorku kolejne posiedzenie delegacji Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii poświęcone sprawie zakazu doświadczeń z bronią nuklearną.

Po spotkaniu — jak podaje agencja Reutera — delegat amerykański, szef agencji kontroli zbrojeń i rozbrojenia, William Foster oświadczył, że obecna faza rozmów została zakończona i że dyskusja nad sprawą zakazu doświadczeń nuklearnych będzie kontynuowana w Genewie.

W XX rocznicę wielkiej bitwy

Jak wiadomo, Komitet Rozbrojeniowy 18 Państw wznowia obrady w Genewie 12 lutego br.

Rozmowy między delegacjami Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, a następnie W. Brytanii zostały podjęte 14 stycznia br. po wymianie listów między premierem Związku Radzieckiego, Chruszczowem, a prezydentem Stanów Zjednoczonych, Kennedym. Jak wiadomo, Związek Radziecki, pragnąc wyprowadzić rokowania w sprawie zakazu doświadczeń z bronią nuklearną ze ślepego zaułka, zgodził się na zainstalowanie na swym terytorium automatycznych stacji sejsmicznych oraz na 2—3 inspekcje na miejscu w skali rocznej.

Jak wynika z doniesień agencji Reutera, strona amerykańska uważa, że dotychczasowy przebieg rozmów, jakie odbyły się na terytorium USA, był pożyteczny. (PAP)

Rozmowy między delegacjami Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, a następnie W. Brytanii zostały podjęte 14 stycznia br. po wymianie listów między premierem Związku Radzieckiego, Chruszczowem, a prezydentem Stanów Zjednoczonych, Kennedym. Jak wiadomo, Związek Radziecki, pragnąc wyprowadzić rokowania w sprawie zakazu doświadczeń z bronią nuklearną ze ślepego zaułka, zgodził się na zainstalowanie na swym terytorium automatycznych stacji sejsmicznych oraz na 2—3 inspekcje na miejscu w skali rocznej.

Jak wynika z doniesień agencji Reutera, strona amerykańska uważa, że dotychczasowy przebieg rozmów, jakie odbyły się na terytorium USA, był pożyteczny. (PAP)

Oświadczenie Rusk

Stany Zjednoczone znowu przygotowują się do przeprowadzenia podziemnych prób jądrowych. Zakomunikował o tym w piątek na konferencji prasowej sekretarz stanu USA Rusk. Powiedział on, że wobec zakończenia trójstronnych rozmów nuklearnych w Nowym Jorku Stany Zjednoczone wznowiają przygotowania do podziemnych eksplozji jądrowych.

Rusk zapoznał dziennikarzy ze stanowiskiem USA na zakończonych w czwartek rozmowach radziecko-amerykańsko-brytyjskich w sprawie zakazu prób jądrowych. Sekretarz stanu dowodził, iż środki techniczne, którymi rozporządza mocarstwa zachodnie, nie pozwalają skutecznie wykrywać oraz identyfikować podziemnych wybuchów jądrowych małej mocy. (PAP)

Dzisiaj mija 20 rocznica zwycięskiej bitwy nad Wolgą. Na zdjęciu: Plac im. Lenina w Wołgogradzie wieczorem.

Do artykułu na str. 2 — pl. Dokumentalny film „Wielka bitwa nad Wolgą”.

Fot. — CAF

Apel mieszkańców Wołgogradu

Mieszkańcy Wołgogradu wezwali w piątek mieszkańców miast, które najbardziej ucierpiały w latach drugiej wojny światowej, aby „podnieśli głos w obronie bezpieczeństwa i pokoju na ziemi”.

Apel ten wystosowano do mieszkańców Warszawy, Ostrawy, Coventry, Hawru, Dijon, Rotterdamu i Liège na akademii urządzonej z okazji 20 rocznicy rozgromienia wojsk hitlerowskich w bitwie nad Wolgą. PAP

Umowa handlowa między Polską a USA

Dnia 1 lutego podpisana została w Waszyngtonie między Polską a Stanami Zjednoczonymi umowa o sprzedaży Polsce amerykańskich produktów rolnych. Umowa ma charakter kredytowo-gotówkowy.

W swej części kredytowej umowa przewiduje sprzedaż Polsce produktów rolnych wartości 51,6 miliona dolarów, a mianowicie 600.000 ton pszenicy, 11.400 ton bawełny i 1500 ton tytoniu na dogodnych warunkach kredytu bezprocentowego i długoterminowego, tj. z dziesięcioletnią karencją i 30-letnim okresem spłaty. W ogół

nej kwocie mieliby się połowa kosztów transportu w wysokości 3,8 miliona dolarów.

Jednocześnie, w dążeniu do dalszego rozszerzenia handlu artykułami rolnymi między obu krajami, przewidziano, że Polska zakupi w ciągu roku 1963 za gotówkę w ramach normalnych transakcji handlowych dodatkowo 200 tysięcy ton zbóż pastewnych oraz 10.000 ton bawełny. Przepuszczalnie wartość tych transakcji wyniesie około 17—18 milionów dolarów.

Zarówno zakupy kredytowe, jak i uzupełniające je transakcje handlowe, przyczynią się do dalszego rozwoju i normalizacji stosunków ekonomicznych między Polską i Stanami Zjednoczonymi.

Jest to szósta, począwszy od roku 1957, umowa o dostawach amerykańskich produktów rolnych.

Umowę podpisali: z ramienia PRL — minister pełnomocny, prof. Tadeusz Łychowski, a z ramienia USA — p. o. asystenta sekretarza stanu do spraw ekonomicznych, Philip H. Trezise.

Przy podpisaniu umowy obecny był ambasador PRL w Waszyngtonie, Edward Drożniak. (PAP)

Komunikat sekretariatu kard. Wyszyńskiego

Sekretariat prymasa Polski — z polecenia j. em. ks. kardynała prymasa — podaje do wiadomości, że jego eminencja ks. kardynał Stefan Wyszyński nie udzielił żadnemu czasopiśmiu amerykańskiemu wywiadu prasowego.

Komunikat sekretariatu kardynała Stefana Wyszyńskiego dotyczy publikacji w amerykańskim czasopiśmie „Saturday Evening Post” tekstu przedstawionego, jako wywiad udzielony przez kardynała Wyszyńskiego w czasie jego pobytu w Rzymie. Tekst tej publikacji, która w sposób fałszywy i złośliwy przedstawiała politykę władzy ludowej wobec kościoła, został natychmiast podchwycony przez propagandę antypolską, zwłaszcza przez prasę i rozgłoszenie zachodniemieckie i zachodnioblińskie. (PAP)

62 zabitych

Tragiczna katastrofa nad Ankarą

W piątek o godzinie 13.30 GMT zderzyły się nad Ankarą dwa samoloty. Jeden z nich to samolot bliskowschodnich linii lotniczych typu „Viscount”, drugi zaś — turecki samolot wojskowy „Dakota”. Według pierwszych doniesień zginęło ponad 62 osoby. Maszyny zderzyły się nad miastem i zapaliły się w powietrzu. Ich szczątki spadły na dwa banki w centrum Ankar. Na miejsce wypadku przybyło wiele karet pogotowia. W kilka godzin po katastrofie podano, że znaleziono ciała 62 ofiar. Około 70 osób przewieziono do szpitali.

Wśród ofiar katastrofy znajdują się również mieszkańcy Ankar. „Dakota” była kierowana automatycznie z ziemi. Szczątki obu maszyn znaleziono w promieniu ponad pół mili.

Cała załoga „Viscounta” łącznie z pilotem obywatelami brytyjskimi poniosła śmierć. Wśród pasażerów „Viscounta” znajdowali się Arabowie, kilku Amerykanów, Libańczyk i Japończyk. Płonące maszyny spadły przy alei Anafartalar w pobliżu placu Ulus. Zawaliły się częściowo, a następnie stanęły w płomieniach gmachy dwóch banków ankańskich. Zapalono się 6 taksówek i 4 jeppy, oraz 36 sklepów.

Trupy, które zbiegły się na miejsce wypadku, utrudniały akcję ratunkową. Na pomoc wezwano wojsko. Grozę sytuacji wzmagały kłęby czarnego dymu, ponieważ eksplozowały przewody gazowe.

Radio ankańskie przewoziło program i zaapelowało o oddawanie krwi dla ciężko rannych. Na miejsce wypadku przyjechał prezydent Turcji — Gursel. (PAP)

POGODA

2 bm. Polska znajdować się będzie w słabej zatoce niżowej, zachmurzenie będzie duże z większymi przejaśnieniami, a na wschodzie — z rozproszonymi. Miejsca mi drobne opady śniegu. Temperatura minimalna w nocy od minus 23 do minus 17 st. w centrum i minus 10 st. nad morzem; maksymalna od plus 10 do minus 15, minus 12 do minus 7 st.

sport.sport

NIESPODZIANKI W TURNIEJU KOSZYKARZY

Z okazji 50-lecia KS „Warta” rozpoczął się w Poznaniu turniej koszykówki męskiej z udziałem drużyn: Chemie-Halle (NRD), Lechia Zielona Góra, Olimpii i Warty. W pierwszym meczu turnieju — Warta — Lechia niespodziewanie zwyciężyła 61:60 (37:33) odnieśli koszykarze Zielonej Góry. Najwięcej punktów dla gości zdobyli: Oleszkiewicz — 15 i Naruszewicz — 14, dla Warty zaś — Ponicki 16.

W drugim spotkaniu pomiędzy Olimpią a Chemie-Halle poznaliśmy również ponieśli porażkę przegrywając 53:63 (26:27).

Dziś w hali przy ul. Saperskiej dalszy ciąg turnieju. (Jot.)

„Oddziały I Frontu Białoruskiego prowadząc gwałtowne natarcie na kierunku Poznania, Berlin, około 25 stycznia przełamały niemiecką linię obrony w rejonie Poznania i podeszły do pasa umocnień nadgranicznych na białej granicy polsko-niemieckiej. Poznań wraz z jego 62 tys. garnizonem został okrążony zwartym pierścieniem wojsk radzieckich”.

Tyle na temat walk o Wielkopolskę w pamiętnych dniach stycznia i lutego 1945 roku odnotowano w „Drugiej wojnie światowej 1939—1945” radzieckiej historii Płatonowa. W ogromnych zmaganiach z siłami faszystów na kilku frontach Europy — Wielkopolska była tylko niewielkim fragmentem wielkiego, szybko przesuwającego się pola bitwy. Ale w naszych przeżyciach i wspomnieniach obok faktów, które decydowały o losach wojny, które umiały oceniać i obrazować tylko fachowcy — jest wiele epizodów i zdarzeń mówiących nie o frontach i armiach, nie o dywizjach i pułkach, ale o prostych — z reguły bezimiennych — żołnierzach, potyczkach i bitwach. Nam w pamięci utkwiły czołgi mkące na tle białego śniegu, roześmiani czerwonoarmiści, bezprzypadkowe ich męstwo...

Już 20 stycznia — w siódmym dniu wielkiej ofensywy — znad Wisły — zostało wyzwolone Kolo. Załogę niemieckiego rejonu stanowiło tu 2000 żołnierzy dywizji zmotoryzowanej, w

18 lat temu

pozażonych w 10 dział, 2 baterie moździerzy i 10 dział przeciwlotniczych. Obrona była zażarta. Tego samego dnia około południa w brawurowym ataku czołgiści jednego z oddziałów wydzielonych Armii Czerwonej zajęli Konin i po krótkiej przerwie w szybkim marszu ruszyli na Słupcę i Wrześnię. 21 stycznia zostało też zdobyte Gniezno, Turek i Ostrzeszów. Każdy dzień przynosił coraz nowe wiadomości o postępach wojsk wyzwolenczych. Już 27 stycznia był szczęśliwie okrążony Poznań. Jednocześnie wojska radzieckie zdążyły w kierunku Ujścia, Pili i Trzcianki. Oczyszczali też z hitlerowskich niedobitków liczne kołty powstałe podczas szybkiego pochodu jednostek pancernych. W ten sposób zostało między innymi wyzwolone 31 stycznia Leszno.

Wielkopolska witała swych wyzwolicieli serdecznie. „Do Rawicza nadciągali najróżniejsze formacje wojsk radzieckich. Radość była ogromna. Żołnierze rozlokowali się po domach. U nas było 14. Daliśmy im wodę do mycia. Kobiety gotowały szybko jedzenie”. I jeszcze jeden choćby fragment wspomnień. „Dostaliśmy nas wreszcie dalekie huk mototorów. Szosą pędziły jakieś dziwne człogi. Przez dziurę w ścianie obser-

wowałem — Niemcy czy Rosjanie! To nie „tygrysy” ani „pantery”. Widzimy wreszcie gwiazdę. Stoimy bez ruchu, nie mogąc wymówić słowa... Dlaczego płaczesz? — pyta jeden drugiego”.

Ale nie wszędzie wyzwalać obszarów Wielkopolski miało charakter działań błyskawicznych. Wyjątkowo ciężkie warunki musieli stoczyć czerwonoarmiści — poza Poznaniem — o Piłę. Niemcy skoncentrowali tam 22 000 żołnierzy i Volksturmu. Miasto zostało umocnione i było trudne do zdobycia. W czasie walk o nie lotnik, kpt. Matwiejew rażony pociskami artylerii przeciwlotniczej skierował płonący samolot w zgrupowanie czołgów nieprzyjacielskich. Poniósł bohaterską śmierć, ale zadał Niemcom duże straty. Inny oficer, mjr Lubieńcow, dla zwiększenia skuteczności ostrzału własnej artylerii, wdarł się do miasta oblężonego i stamtąd kierował ogniem baterii...

Dzisiaj przypominam tym, którzy swoje rocznice wyzwolenia już obchodzili i tym, którzy je jeszcze obchodzą, że ONI walczyli „za wolność naszą i waszą”, że myśmy tej wolności wyczekiwali z utęsknieniem. (zm)

Kanada odrzuca plany USA

Premier Kanady John Diefenbaker oświadczył w piątek ponownie, iż Stany Zjednoczone niepotrzebnie mieszają się do sprawy Kanady.

Diefenbaker powiedział, że sformułowania, których użył w swym przemówieniu na temat broni jądrowej — publiczne skrytykowanym przez USA — są „śmierne i właściwe”.

„Mam nadzieję, że jest jasne, iż nie potrzebujemy żadnej pomocy od departamentu stanu” — dodał premier.

Diefenbaker poczynił te uwagi poproszony przez dziennikarzy o skomentowanie oświadczenia Roska, iż USA nie chciały obrazić rządu kanadyjskiego, ale musiały przedstawić swoje stanowisko.

Ambasador Kanady w Waszyngtonie, Charles Ritchie odczytał w piątek do Ottawy na konsultacje ze swym rządem w sprawie amerykańsko-kanadyjskiego zatargu nuklearnego. (PAP)

Interpelacja w Izbie gmin

Posel labourzystowski Frank Allaun zwrócił się w czwartek w Izbie Gmin z apelem pod adresem rządu, aby udzielił pozytywnej odpowiedzi na wysuniętą przez Chrześcijańską partię w sprawie zastąpienia wojsk okupacyjnych krajów członkowskich NATO w Berlinie zachodnim wojskami pod flagą ONZ.

Premier Macmillan oświadczył w odpowiedzi, że jego rząd nie zamierza bezwarunkowo odrzucać koncepcji dotyczącej obecności wojsk ONZ w Berlinie pod warunkiem, że nie będzie to sprzeczne z trzema podstawowymi czynnikami stanowiska Zachodu: „obecnością wojsk mocarstw zachodnich, wolnym dostępem do tego miasta i swobodnym wyborem przez mieszkańców Berlina zachodniego własnego stylu życia”. (PAP)

Wspólny komunikat bułgarsko-jugosłowiański

Na zakończenie 10-dniowego pobytu w Bułgarii delegacji Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii opublikowany został komunikat, który głosi m. in.:

Rozmowy przeprowadzone w Sofii przebiegały w duchu przyjaźni i wzajemnego zrozumienia. Dokonana została szeroka wymiana poglądów i doświadczeń w dziedzinach, które interesują obie organizacje.

Przedstawiciele obu organizacji ze szczególnym zadowoleniem podkreślają, że w ostatnim okresie stale rozszerza się współpraca gospodarcza i kulturalna między Bułgarią i Jugosławią. Witają oni z zadowoleniem odbyte ostatnio w Belgradzie spotkanie między pierwszym sekretarzem KC BPK, przewodniczącym Rady Ministrów LRB, Todorom Ziwkowie i prezydentem FLRJ, sekretarzem generalnym ZKJ, Józefem Broz-Tito. Spotkanie to — głosi komunikat — jest dużym krokiem naprzód we wzajemnych stosunkach między obu krajami i doniosłym wkładem do dalszego rozwoju współpracy i przyjaźni między nami.

Po dokonaniu analizy sytuacji międzynarodowej — wskazuje komunikat — obie strony stwierdzają z zadowoleniem zgodność poglądów na podstawowe problemy międzynarodowe i podkreślają konieczność ścisłej współpracy obu organizacji w walce przeciwko agresji imperialistycznej i pod-

Macmillan w Rzymie

W piątek w południe premier Macmillan przybył do Rzymu w towarzystwie lorda tajnej pieczęci i szefa delegacji angielskiej na rokowania z EWG Edwarda Heatha.

Krótkie przemówienie powitalne wygłoszone na lotnisku przez premiera Fanfaniego i premiera Macmillana były pełne kurtuazji i główne ich nutą była chęć zachowania „jedności Europy”.

Rozmowy obu premierów rozpoczęły się już w piątek po południu. W niedzielę premier brytyjski złoży wizytę prezydentowi Włoch Segniemu. Zostanie on również przyjęty przez papieża Jana XXIII.

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Mieczysław Haliński.

„Sport • sport • sport”

VIII Międzynarodowy Czwórbój Przyjaźni

Podobnie jak w poprzednich latach organizowany będzie również w tym roku — już po raz ósmy z kolei Międzynarodowy Czwórbój Przyjaźni.

Bez przesady stał się on imprezą milionów dzieci w Polsce, Związku Radzieckim, Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii, NRD i na Węgrzech. Warto przypomnieć, że inicjatorami czwórboju były redakcja tygodnika „Świat Młodych” i PZLA. Kiedy impreza

ta zyskała na popularności, przyjęła się w Polsce a następnie wyszła poza jej granice, dołączyły się do niej nowe organizacje, instytucje i nowi działacze.

Tegoroczne rozgrywki odbędą się we wrześniu. Jednakże już obecnie powołany został komitet honorowy dziecięcej imprezy. W jego składzie znaleźli się: m. in. przewodniczący GKKFiT Włodzimierz Ręczek, wiceminister obrony narodowej, gen. dyw. Zygmunt Duszyński, wiceminister oświaty — Jan Szkop, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Spartakiad Tysiąclecia i wiceprzewodniczący GKKFiT Jan Zajdel, prezes Zarządu Głównego KSW „Prasa” — Mieczysław Zawadzka, naczelnik ZHP — Zofia Zakrzewska, prezes PZLA — Czesław Forsys.

16 bm. odbędzie się w Warszawie posiedzenie komitetu organizacyjnego czwórboju w pełnym składzie. Zatwierdzone zostanie m. in. dalszy plan działania, regulamin czwórboju przyjaźni oraz nastąpi wręczenie pucharu przyjaźni „Świata Młodych” zwycięzcom z ub. r.

Narciarski slalom i skoki na Malcie

Okręgowa Komisja Turystyki Narciarskiej PTTK w ramach zakończenia akcji „otwartych skoków” organizuje w niedzielę, 3 bm. o godz. 10 na Malcie zdobywanie Odnaki Narciarskiej PTTK. Punktowana będzie wycieczka w Jasku maltańskim i sprawdzian techniki jazdy. Na zakończenie imprezy przeprowadzony zostanie slalom na czas.

Do udziału w imprezie proszeni są wszyscy amatorzy desek od 10 do 60 lat.

Zbiórka na terenie wioski Iwarskiej. (p)

Komunikat

Roczne zebranie sprawozdawczo-wyborcze sekcji kolarskiej KKS Lech odbędzie się 3 bm. o godz. 10.30 w sali Domu Kultury Kolejarskiej przy ul. Marchlewskiej 130/140.

Łyżwiarki przed mistrzostwami świata

Otrzymałyśmy wiadomość, że kadra naszych łyżwiarek zakończyła już zgrupowanie w Zakopanem. W przyszłym tygodniu reprezentacja kobieca wyjedzie na międzynarodowe spotkanie do Szwecji, po którym najlepsza trójka uda się na mistrzostwa świata do Japonii.

Trener kadry Kazimierz Kalbarczyk oceniając aktualną formę naszych najlepszych łyżwiarek oświadczył, że Seroczyńska i Pilejczykowa jeszcze nigdy na torach krajowych nie uzyskiwały tak obiecujących rezultatów, jak ostatnio w Zakopanem. Dwie pozostałe utalentowane kolarzki — Kalbarczykówna i Mroske, kilkakrotnie pobili swoje rekordy życiowe na różnych dystansach. (Jot)

Rozdźwięki w Bonn

Przed ratyfikacją traktatu paryskiego

Boński korespondent PAP, red. J. Roszkowski donosi:

Jako o sprawie oczywiście mówi się w Bonn o rozdźwiękach wynikłych z tonie samego gabinetu na tle stosunku do sprawy ratyfikacji zawartego w Paryżu traktatu o współpracy Francja — NRF. Oczywiście traktuje się tę sprawę w ścisłym związku z sytuacją zaistniałą w EWG po krachu konferencji brukselskiej.

Na ostatnim posiedzeniu gabinetu bońskiego zarysowały się dwa stanowiska odnośnie sprawy ratyfikacji traktatu paryskiego. Rzecznikiem pierwszego, które znalazło się

Publicysta „Głosu” wśród laureatów konkursu estetyki

Jury konkursu ogłoszonego przez Dyrekcję Naczelną Pracowni Sztuk Plastycznych i Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich na najlepszy artykuł publicystyczny, reportaż lub recenzję poświęcone plastyce użytkowej (wnętrza lokali usługowych, sklepy, kawiarnie, sale teatralne itp.), po zapoznaniu się z nadesłanymi pracami — przyznało 4 równorzędne nagrody po 2.000 zł.

Nagrody otrzymali: Kira Galczyńska — „Kurier Polski” — Warszawa, Leszek Gzella — „Kurier Lubelski” — Lublin, Mirosław Kraszkiewicz — „Trybuna Robotnicza” — Katowice i Mieczysław Skąpski — „Głos Wielkopolski” — Poznań. (PAP)

ROZMAITOŚCI ZE ŚWIATA

SZKODLIWOŚĆ TELEWIZJI

Godzina spędzona przed telewizorem powoduje takie zmęczenie oczu, jak ośmiodziesiętna intensywna praca stenotypistki. Dzieci poniżej 10 lat nie mają w ogóle czego szukać przed srebrnym ekranem. Taki pogląd wyraził niedawno hamburski uczony, dr J. Fromberg, który przeprowadził ostatnio badania nad szkodliwością telewizji dla wzroku, zwłaszcza dorastającej młodzieży.

DZIWI Z ŁODÓWKAMI

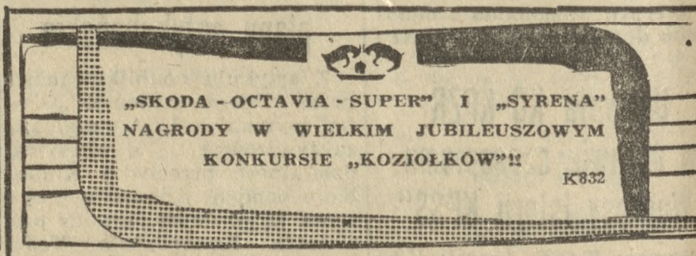
Statystyki są pod tym względem całkiem ścisłe. Okazuje się, że Eskimosi posiadają trzy razy więcej łodówek, niż rdzenni mieszkańcy Afryki.

TRUJĄCA SUKNIA

Czarna suknia, w którą ubrała się pewna młoda neapolitanka na pogrzeb swego ojca, spowodowała jej śmierć. Dziewczyna, której nie było na kupno nowej, ufarbowała na czarno swą starą sukienkę. Nie wiedziała jednak o tym, że barwnik, którego użyła zawierał substancje trujące. Przeniknęły one przez skórę do organizmu. (PAP)

Sprawozdanie dotyczące „Spiegła”

Sprawozdanie dotyczące „Spiegła”, sporządzone przez szefa zainteresowanego ministerstwa, przekazane zostało w piątek do federalnego urzędu kanclerskiego. Jak zakomunikował rzecznik ministerstwa sprawiedliwości, minister sprawiedliwości dr. Bucher podpisał 45-stronicowe sprawozdanie. Oczekuje się, że po „zaaprobowaniu” sprawozdania przez kanclerza zostanie ono ogłoszone, co nastąpić ma na początku przyszłego tygodnia. (PAP)



Dokumentalny film

„Wielka bitwa nad Wołgą”

W przededniu 20-lecia kapitulacji 330-tysięcznej armii hitlerowskiej w Stalingradzie 2 lutego 1943 roku Centralne Studio Filmów Dokumentalnych w Moskwie przygotowało dokumentalny film pt. „Wielka bitwa nad Wołgą”. Prasa radziecka wyraża się z dużym uznaniem o tym filmie, opartym na oryginalnych zdjęciach, dokonanych w czasie działań wojennych i uzupełnionych materiałami niemieckiej kroniki filmowej z tych lat.

„Przeszło pół roku — pisze na łamach „Krasnoj Gaziety” płk. N. Niemirow — w dzień i w nocy trwała ta bitwa na ogromnych przestrzeniach pomiędzy Donem i Wołgą. Brało w niej udział z obydwu stron przeszło 2 miliony żołnierzy, 25 tysięcy dział, przeszło 2 tysiące czołgów i tyleż samolotów. Widz na ekranie ogląda wojska hitlerowskie okrzepłe po porażce pod Moskwą. Idą znowu naprzód — piechota, czołgi, artyleria i lotnictwo. Silna, bardzo silna jest ta armia. Tak samo jak w 1941 r. ludzie radzieccy doznali całej goryczy odwrotu. Płonie step. Ciągna na wschód kobiety, dzieci i starcy. Przed korbą pędzą jedyny skarb — bydło”.

Najcięższym i najstraszniejszym dla Stalingradu był dzień 23 sierpnia, kiedy hitlerowcy dokonali masowego nalotu na miasto. Autorzy filmu odnaleźli materiały, ilustrujące niezapomniane epizody walk powietrznych. Na miasto spadło wówczas przeszło 2 tysiące bomb. Z setek samolotów hitlerowskich 90 zostało straconych. Hitler cieszył się już ze zwycięstwa. Pozdrawiał generałów. Na ekranie — medal pamiątkowy z napisem „za zdobycie Stalingradu”.

Tymczasem podchodzą do Stalingradu radzieckie rezerwy. Coraz bardziej zacieśnia się obłęcz dookoła armii Paulusa. 19 listopada salwa artylerii radzieckiej i osławionych „kattars” zwiastowała ofensywę. Ruszyły do natarcia armie Frontu Południowo-Zachodniego. Następnie przeszły do ofensywy wojska Frontu Stalingradzkiego. Już piątego dnia jej trwania spotkały się czołówki. Nie pomogły już okrążonym hitlerowcom wszelkie próby przedarcia się do Stalingradu odsieczy. 2 lutego rozległ się ostatni wystrzał w tym mieście. Nad Wołgą zapanowała cisza.

Krótkie, ale wymowne są sceny z ostatnich dni armii Paulusa: stopy rozbitych dział i czołgów, tysiące pokrytych śniegiem trupów. Z ukrycia wypełniają z białymi szmatami w podniesionych rękach hitlerowcy.

Dalsza część filmu przenosi nas do dni dzisiejszych. Jako pomnik tej bezprzykładnej bohaterskiej epopei na ekranie ukazują się obecny Wołgograd, szeroki o monumentalnych budowach, w którym na obśernym placu wznosi się pomnik Lenina. Widz ogląda następnie Muzeum Obronców Miasta i nadesłane dary: symboliczny miecz od króla angielskiego, tarczę od cesarza Etiopii i uroczysty akt prezydenta USA, F. D. Roosevelta, w którym pisze, że „zwycięstwo pod Stalingradem stało się punktem zwrotnym w wojnie sprzymierzonych narodów z siłami agresji”.

Film opracowany został według scenariusza J. Smirnińskiego w reżyserii M. Stawinskiej. Doradcą wojskowym był generał S. Płatonow.

H. B.



Dewaluacja na amatorskiej scenie

Powiedz mi, ile macie zespołów artystycznych, a powiem ci, jakie jest wasze życie kulturalne. Tak, albo podobnie, oceniało się do niedawna i nikogo ta uproszczona metoda specjalnie nie dziwiła.

Liczbę i aktywność, a rzadziej i różnorodność amatorskich zespołów artystycznych, zwykło się uważać za miernik ożywienia lub tzw. zastój w życiu kulturalnym środowiska. Trzeba przyznać, że w swoim czasie spełniły te zespoły pozytywną rolę. Były po prostu czynnikiem fermentującym, na którym zrodziły się wymagania wyższego rzędu.

Obecnie zespoły przestają powoli pełnić funkcję głównego dostawcy dóbr kulturalnych i schodzą do właściwszej sobie roli zrzeszeń ludzi o artystycznych uzdolnieniach.

Szczególnie wyraźnie problem tego „przewartościowywania” zespołów zaczyna się wyczuwać w środowisku studenckim. Efemeryczne kabarety, rażące amatorską teatralizacją satyryczne, rodzące się tu i ówdzie spontanicznie, z iniekcjami i ambicjami kilku uzdolnionych — umierają śmiercią naturalną po premierze lub po kilku przedstawieniach, nie zdobywszy publiczności i nie zostawiając po sobie ani żalu, ani pamięci o własnym imieniu. Nie znaczy to, że wszystkie amatorskie zespoły studenckie uprawiają działalność tandetną i popularyzują taną imitację sztuki. Przeciwnie — wiele z nich zdobyło sobie uznanie w środowisku i niejednokrotnie ogólnopolską. Wiele — ale nie za wiele. O ile więc jakieś środowisko studenckie dorobiło się może zupełnie ciekawego i stojącego na dobrym poziomie jednego, dwu lub trzech zespołów międzyuczelnianych czy uczelnianych, o tyle zupełnie nie do przyjęcia wydają się dziś ambicje i dążenia do tego, by własny zespół miał konieczność każdą uczelnię, ba — każdy DS, każdy klub.

Marazm panoszy się czasem zupełnie niezależnie od liczby zespołów. Zespoły są zawsze w pewnym sensie elitarne, grupują garstki bardziej uzdolnionych, pewnych siebie, obrotów niejszych. No i nie zawsze to, co pokazują na scenie, zgodne jest z pojęciem sztuki. Poza zespołami zaś, poza ich w konawcami i odbiorcami — po zostaje ogromna większość studenckiej społeczności, która albo nie umie, albo nie chce, zorganizować sobie rozrywki kulturalnej na odpowiednim poziomie.

W Poznaniu dobrą stawę zdobyły przede wszystkim zrodzone w „Od nowie”, „Modliszka”, która jednak nie jest zespołem studenckim (jej twórcy to ludzie parający się piórem i aktorstwem zawodowo) oraz zespół UAM „Ramzesis”, który — zabysławy ostatnią premierą pt. „Śpiewy historyczne” — pojedzie bronić barw naszego miasta do warszawskiej „Stodoly”. Poza tym są dwa zasłużone chóry: Politechniki i Akademii Medycznej, które jednak w roku bieżącym przeżyją kryzys z przyczyn natury organizacyjno — finansowej. W podobną drzemkę zapadł zespół WSE — „Pegaz” (który brał kiedyś na warsztat Mroźka) oraz „Pegazik”, który wystąpił z nową składką nie wrozącą na razie dostarczenia ciekawszych emocji teatralnych.

Specjalną popularnością cieszy się wśród studentów „Estrada Winogrydy”, która powstała w ubiegłym roku przy klubie „Nurt”. Klub ma ogromne powodzenie. Estrada co drugą niedzielę występuje z nowym „Podwieczorkiem przy pół czarnej”; wyławiano tu popularną już dziś na wielu innych estradach miast piosenkarkę Bogdanę Zagórską, przez scenę przewija się bardzo dużo różnej miary talentów — słowem jest to zespół żywy, potrzebny, lubiany, doskona-

le pełniący swoją rolę. Przy tymże „Nurcie” osiedliło się studenckie towarzystwo „Pro Musica”, popularyzujące przez swe zespoły muzykę jazzową i poważną. „Pro Musica” urządza koncerty, prelekcje, starając się rozszerzyć grono miłośników muzyki.

„Nurt” i zgrupowane przy nim zespoły są chyba najlepszym przykładem właściwego kierunku rozwoju kulturalnego życia studenckiego. Licznym mieszkańcom DS-ów po trzeba są na pewno kluby. O tym, jakie zespoły w nich powstaną i czy w ogóle powstaną, powinni zdecydować sami bywalcy, zależnie od swych upodobań i uzdolnień. Nie muszą one zresztą znajdować upustu konieczności w ze społach. Na pewno znacznie pożyteczniejsze będą koła, sekcje — czy jak by tam je nie nazwać — zainteresowań, podobnych do „Pro Musica”. Klubów jest w Poznaniu sporo: jest „Bratniak” w winogrydzkim bloku B, „Efik” w bloku F, „Sek” i „Fafik” u Politechników, „Liliput” w Studium Nauczycielskim i Klub Medyka przy ul. Mielżyńskiego. Nie wszystkie mają zespoły i oby ich kierownicy nie poczytali sobie stworzenia ich za święty obowiązek.

Równie piękne i pożyteczne pole do popisu dla rozwijania zainteresowań kulturalnych znaleźć można np. w opracowywaniu audycji dla radiowęzłów, w klubach dobrej książki, w klubie krytyków teatralnych, w jakiejkolwiek itp.

Studenckie audycje radioweżłowe są ponoć niekiedy niezmiernie ciekawe; niestety, zna je tylko bardzo wąskie grono przypadkowych słuchaczy. Z powodu braku taśm nawet szczególnie cenne „dzieła” trzeba nazajutrz mazać, aby nagrać nowe. Z tej samej przyczyny studenci nasi nie mogą zaprezentować niektórych szczególnie udanych audycji w radiowych konkursach, choć bardzo by chcieli. Klub Krytyki, to projekt przejęty od Torunia. Jak dotychczas nie zrealizowany, chociaż wart zabiegów.

Studenci-plastycy, myślą o stałych ekspozycjach swoich prac na innych uczelniach. Zainteresowani znajdują na pewno szereg innych jeszcze pretekstów do spotkania się w grupie ludzi o tych samych zainteresowaniach. I to będzie na pewno silniejszy magnes kulturalny niż do znudzenia wyeksploatowane produkcje zespołów.

WANDA CHILA

Student na szlaku

Podróż — to jedno z marzeń ludzkich, które nie przechodzi wraz z wiekiem. W młodości wirus wojażowania atakuje jednak organizm ze szczególną siłą. Tym, którzy przekroczyli już granicę „wieku męskiego” iza się dziś w oku kręci, gdy patrzą na możliwości wędrówek z walizką, lub plecakiem naszej młodzieży. A co o tym myśli sama młodzież? Spytajmy przewodniczącego Rady Okręgowej ZSP Olgerda Antoniewicza, który prywatnie jest zapalonym i zaprzyśiężonym działaczem ruchu turystycznego.

— Kto się zajmuje organizacją turystycznych przyjemności studenckich?

— Biuro Wczasów, Podróż i Turystyki oraz Akademicki Klub Turystyczny, działające „na własnym rachunku” przy Radzie Okręgowej ZSP. Biuro organizuje wycieczki i wczasy zagraniczne oraz krajowe, poświęcając ostatnio dużo uwagi urządzaniu wczasów specjalistycznych np. językowych, narciarskich, filmowych itd. Poza tym prowadzi hotel międzynarodowy, w którym przyjmuje około 2000 studentów zagranicznych w sezonie letnim. AKT zajmuje się kursami turystycznymi, szkoli przewodników i instruktorów i prowadzi szeroką akcję wycieczek, głównie zaś dorocznych rajdów.

— Jakże z nich są najbardziej popularne wśród studentów?



JOZEF ANDRZEJEWSKI zgodnie z wybranym przed pięć laty kierunkiem studiów (WSE), jako działacz — poświęcił się bez reszty zagadnieniom ekonomiki życia studenckiego. Jako przewodniczący Rady Uczelnianej wypracował dobre metody opieki nad kandydatami na I rok studiów. Pracując w komisji ekonomicznej zebrał obszerny materiał, dotyczący kłopotliwej sprawy stypendiów fundowanych. Na Kongresie zamierza przedstawić pewne propozycje zmian i udogodnień w tej dziedzinie. M. in. popularyzować projekt wymiany stypendiów między uczelniami różnych województw.

ADAM CIESLAR jest wiceprzewodniczącym Rady

Naczelnej ZSP do spraw zagranicznych. Przez trzy lata reprezentował młodzież polską w Pradze, jako delegat ZSP i sekretarz Międzynarodowego Związku Studentów. Był również na Kongresie MZS na Kubie. Wybrany na delegata przez młodzież Akademii Medycznej — bardzo często odwiedza nasze miasto, spotykając się nie tylko z młodymi medykami. Poznańscy studenci żywią nadzieję, iż dzięki takiemu delegatowi znacznie



wzrosną ich szanse na ożywienie kontaktów ze studentami zagranicznymi.

DELEGACI POZNANIA



muja się niezłym dorobkiem.

JANUSZ PELC — drugi „warszawski” delegat Poznania jest kierownikiem Biura Wczasów, Podróż i Turystyki. Ci, którzy mieli już okazję skorzystać z organizowanych przez niego różnorodnych form wczasów zagranicznych, bardzo sobie chwalią jego pomysłowość i energię. Pozostali — zwłaszcza jego wyborcy z UAM — mają nadzieję wkrótce sprawdzić te jego uzdolnienia „na własnej skórze”. Do ciekawych projektów Pelca —



STANISŁAW SOLTYSIN SKI — znany jest w całym środowisku studenckim, jako słynny orator. Na wszelkich imprezach wewnętrznych, a także na tzw. spotkaniach na forum ogólnopolskim, Poznań ma już gwarancję, że ktoś w jego imieniu ze swadą wystąpi. Jako prawnik oraz długoletni i doświadczony działacz ZSP, przewodniczący i wiceprzewodniczący Rady Uczelnianej, potem zaś okręgowej — zamierza wystąpić na Kongresie z listą nymi projektami modernizacji statutu Zrzeszenia. Studenci Poznania, znając Soltysiniego również jako projektodawcę budowy domu akademickiego w Poznaniu przez województwo zielonogórskie i koszalińskie.



EUGENIUSZ MIELCAREK — student IV roku polonistyki, przez lata zajmował się bardzo intensywnie sprawami bytowymi studentów, walczył o stypendia, kierował sekcją ekonomiczną w Radzie Wydziałowej; ostatnio zaś zdradził bazę z nadbudową i poświęcił całą swoją uwagę studenckiej kulturze. Jego m. in. dziełem są „Śpiewy historyczne”, „Ramzesis”, on myśli już o nowej, podobno równie atrakcyjnej, premierze tego teatryku. Na Kongresie, łącząc poprzednie „hobby” z teatralniejszym, zamierza walczyć o polepszenie bazy materialno — finansowej studenckich zespołów artystycznych, które legity-

obok organizowania tzw. „wczasów zainteresowań” — należy tworzenie wczasów grup studenckich, które same opracowałyby kosztorys swej podróży.

Nie chcemy się uczyć — chcemy studiować

Poznańscy studenci przed V Kongresem ZSP

gablottki informacyjne, pełnią dyżury, w czasie których słuchają uwag i propozycji, a także próbują atrakcyjnej formy odpowiadania „na gorąco” na pytania nadysane przez młodzież do radiowęzła.

Dla licniejszego uczestnika przygotowywane są wielkie „quiz kongresowe”, w którym o pierwszeństwo walczyć będą drużyny, wyeliminowane z poszczególnych uczelni, a przerwy w konkursach wypełniają najlepsze artystyczne zespoły studenckie.

Czas to... złoto

Trudno zliczyć, ile czasu spędzają studenci na randkach i trudno mieć im za złe fakt, że w swoim dziennym rozkładzie zajęć i takie pozycje umieszczają. Łatwo natomiast sprawdzić już po paru pobieżnych obserwacjach, że ten rozkład studenckiego dnia jest stanowczo zbyt przeładowany.

Politechnika zwraca przede wszystkim uwagę na swój nadmiernie przeciążony program wykładów i ćwiczeń. Akademia Medyczna zaś coraz głośniej protestuje przeciwko zbyt wydłużonemu okresowi swych studiów, ziej organizację praktyk i stażów oraz przeładowania programu teorii przy jednoczesnym słabym uwzględnieniu praktycznej nauki zawodu. Ten ostatni problem znajduje zresztą bardzo licznych popieczników na wielu innych uczelniach.

Studenci protestują przeciwko obowiązkowi szkolarskiego uczenia się; chcą natomiast na prawdę studiować. To

znaczy znaleźć czas na samodzielne rozgrzyzanie naukowych problemów, na lekturę uzupełniającą, a także na to, by — jak każdy człowiek kulturalny — mieć możliwość (czytaj czas) bywania w teatrach, kinach, na koncertach, wystawach itd. W 1961 roku terminowo ukończyło studia niewiele ponad połowę ogólnej liczby słuchaczy; na pierwszych latach zaś, wygląda to jeszcze gorzej.

Ci, którzy szczęśliwie uporali się z długoletnim przyswajaniem obowiązków do dyplomu wiadomości — stawali nagle, z chwilą objęcia posady, wobec obowiązków, które przez kraczały ich możliwości. Ich praktyczna wiedza, a także wiedza o bieżących zjawiskach kulturalnych, którymi — na przykład na prowincji — trzeba było umieć nieraz pokierować, równała się nieomal zeru.

Poznańscy delegaci proponować będą na V Kongresie koordynację przedmiotów, priorytet przedmiotów praktycznych nad teoretycznymi i lepszą organizację praktyk. Wierzą, że nie będą w stawianiu tych postulatów osamotnieni. Od lat wielu mówi się również o konieczności niesienia pomocy nie przyzwyczajonym do studiowania słuchaczom pierwszych lat. Stąd wziął się, świącący już pewne sukcesy, „urząd” opiekunów ze starszych lat — nad latami pierwszymi. Obecnie Poznań zaproponować chce ponadto wprowadzenie na I roku studiów przedmiotu zwanego metodyką nauczania.

Na drodze do „bd”

Dalsze propozycje poznańskie wiążą się ściśle ze sprawami bytowymi. Studenci Politechniki postanowili na przykład opracować szczegółowy techniczny projekt, umożliwiający studentom korzystanie ze sprzedaży ratulnej, czego dotychczas byli pozbawieni. Postanowiono również popularyzować instytucję sądów kołżeńskich, których pierwotory działają już z dużym powodzeniem w Domu Studentów Politechniki przy ul. Kórnickiej.

I wreszcie sprawa chyba najbardziej dociekliwa: miejsca w domach studenckich i stołówki. O tym, że w Poznaniu na 1 studenta przypada 2,8 m² wiedza już wszyscy zainteresowani. Głośno mówi się również o tym, że w Poznaniu brak obecnie miejsc w DS-ach dla tysięcy studentów. Przy planowanym wzroście słuchaczy wyższych uczelni w 1965 roku deficyt ten — zgodnie z oficjalnymi danymi statystycznymi — podwoi się.

Nie zapobiegnie temu nawet wybudowanie, figurujących w planach inwestycyjnych, dwu DS-ów UAM i jednego Politechniki. Żeby jednak nie dopuścić do wyraźnego pogorszenia sytuacji, zabiegać trzeba w naszym mieście usilnie o terminowe przekazanie tych pomieszczeń do użytku, a także zabezpieczając możliwie „największą liczbę kwater prywatnych.

Inne oficjalne dane statystyczne głoszą, że obecnie około 22,5 proc. studentów, to ludzie chronicznie chorzy. Przeważnie na gruźlicę, żółtaczkę, nerwy. Poznańskie środowisko od kilku lat walczy o stworzenie stołówek dietetycznej; do sprawy tej zamierza uparcie powrócić na kongresie.

✱

Dwudziestu siedmiu, obarczonych „materiałem dowodowym”, walczyć będzie 14 i 15 lutego w stolicy o zgodniejsze z duchem czasu warunki pracy i odpoczynku młodzieży studiującej. Pomysłowych obrad!

W. MONIKOWSKA

Interesujący konkurs

Problematyka polityczna, gospodarcza, społeczna i kulturalna ziem zachodnich wzbudza coraz żywsze zainteresowanie kół naukowych i środowisk studenckich w kraju. Dla dalszego pogłębienia tego zainteresowania Rada Okręgowa Zrzeszenia Studentów Polskich i Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich w Poznaniu ogłosiły ogólnopolski konkurs na pracę magisterską związaną z ziemiami zachodnimi. Projektator nad konkursem objął Minister Szkolnictwa Wyższego.

Do konkursu dopuszczalne będą prace przyjęte przez uczelnie w roku akademickim 1962/63 z oceną co najmniej dobrą. Autorzy wyróżnionych prac otrzymają nagrody pieniężne i rzeczowe.

Termin nadsyłania zgłoszonych prac upływa 31 sierpnia br. natomiast ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród nastąpi w grudniu br. Dokładnych informacji udzieli ZW TRZZ Poznań, plac Wolności 6 tel. 539-46.

Notowała: wan

WIELKI JUBILEUSZOWY KONKURS



„Koziołków”

z okazji 300 gry

56 nagród wartości 300.000,- zł

w tym

2 SAMOCHODY: „SKODA - OCTAVIA SUPER” i „SYRENA”
6 MOTOCYKLI
TELEWIZORY
DYWANY
APARATY RADIOWE I FOTOGRAFICZNE
PREMIE WCZASOWE
i inne wartościowe przedmioty

Kto złoży w Kolekturach PGL „KOZIOŁKÓW” 10 kuponów trzykrotności na gry w okresie od 31 stycznia do 3 marca 1963 r. oraz wypełni kupon konkursowy — weźmie udział w losowaniu wymienionych nagród.

Twoje szanse wzrastają wraz z ilością kuponów!
WEZ UDZIAŁ W WIELKIM JUBILEUSZOWYM KONKURSIE „KOZIOŁKÓW”!!

Losowanie nagród odbędzie się dnia 12 marca 1963 r., o godzinie 17 w świetlicy Pałacu Kultury m. Poznania, ulica Czerwonej Armii nr 80/82.
K783

LoKale

Przyjmie pana, względnie dwóch panów na pokój. Informacje: tel. 641-68.
28085g

Samotna osoba poszukuje pokoju. Wiadomość telefoniczną nr 518-24 przed południem. Barszczewska.
28083g

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28091g.

Poszukuje pokoju na okres krótki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28092g.

Nieruchomości

20 ładnych gospodarstw od 5-15 ha własność prywatna, blisko miasta, w cenie 120.000-250.000 zł — spieszenie poszukuje. Posrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 2132p

Kupię 1/4 część domu z wolnym mieszkaniem lub mieszkanie 2 pokoje wyłączone lub zamienię, mieszkanie winno być w centrum miasta, parter lub piętro, nadające się na biuro. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28111g.

Sprzedam domek 2 pokoje, kuchnia, wolne 1/2 morgi ogrodu, Debińko przy Stęszewie. Gryśka, Poznań, Stęszewska 6, telefon 634-90.
28097g

Kupię domek jednorodzinny lub willę. Posiadam 2 pokoje z kuchnią, centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27986g.

Kupię domek do 150.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27989g.

Sprzedam dom jednorodzinny 5 izb, łazienka, sad, dom gospodarczy. Całe wolne. Zadzwoni, Sobieskiego 35.
28001g

Sprzedam spiesznie 2 ha ziemi ornej, Stanisława Hoffman, Pleskwa, ul. Kołojowa 9.
28007g

Willę jednorodzinna komfortowa, nowa, skanalizowana (po kupnie wolna) korzystnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28018g.

Sprzedam gospodarstwo 13 ha w tym 3 ha lasu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28048g.

Sprzedam parcelę o powierzchni 1000 m² w Mosinie. Dobre położenie przy dworcu. Łone, Poznań, Armii Czerwonej 61 m. 4.
28067g

CENTRALA PRODUKTÓW NAFTOWYCH

P. P. O. P. N. „CPN”

w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 15

ZAWIADOMIA

WSZYSTKICH ODBIORCÓW PRODUKTÓW NAFTOWYCH, że z powodu kompresji etatów i ograniczenia funduszu plac, z dniem 1 lutego 1963 r. aż do odwołania

likwiduje dyżury niedzielne i świąteczne

w stacjach benzynowych „CPN” na terenie woj. poznańskiego, we wszystkich miastach powiatowych, w Mosinie, Pniewach z wyłączeniem m. Poznania, Konina oraz miast wydzielonych tj. Gniezna, Ostrowa, Kalisza, Leszna i Pili.

Centrala Produktów Naftowych zwraca się z uprzejmą prośbą do wszystkich swoich odbiorców o zaopatrzenie się w paliwo w dni przedświąteczne.

K760

Wojewódzki Zarząd Kin w Poznaniu
ul. Chelmońskiego 21
ZAKUPI
kompletną
SKRZYNIE ŁADUNKOWĄ
do samoch. Lublin-51.
K852

Sprzedam spiesznie parcelę w Puszczykowie — 1100 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28025g.

Willę z mieszkaniem, garażem w centrum Poznania, całą lub połowę — sprzedam. Zgłoszenia: Wielkopolska 29, dom w ogrodzie. Maria Polacka, niski parter.
28052g

Sprzedam gospodarstwo 10,5 ha z zabudowaniami Gromada Glinno, powiat Nowy Tomyśl. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28079g.

Kupię domek jednorodzinny, mieszkanie lub wydzierżawie za gotówkę albo za samochód zagraniczny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28080g.

Kupię dom jednorodzinny do 2 ha ziemi ogrodniczej koło Poznania. Oferty z opisem Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28160g.

Zguby

Znaleziono młodego foksa teriera. Wiadomość: tel. 445-59.
28134g

KURSY:

samochodowy, motocyklowy, ciągnikowy oraz na zdobycie wyższych kwalifikacji kategorii III i II organizuje w terminie przyspieszonym

AUTOMOBILKLUB WIELKOPOLSKI POZNAŃ, ulica Libelta nr 26.

Szczegółowych informacji udziela Sekretariat Ośrodka Szkolenia Motorowego, codziennie w godzinach od 9-17.
28086g

Zaginął wilk, grzbiec czarny podpalany z kolczatą obróżą. Znalazcę wynagrodzę. Kraszewskie go 5 m. 1.
28153g

Zgubiono legitymację SRB na nazwisko Włodzimierz Kaseja, Łozowa 74.
28150g

Zgubiono legitymację nr 397 Liceum Ogólnokształcącego, Śrem, nazwisko Maria Rymaniak.
28070g

Zgubiono legitymację 29. I. Technikum Łączności na nazwisko Sylwester Tanaś, Grunwaldzka 98.
28089g

Zgubiono książeczkę SOP nr 273776 na nazwisko Józef Leśniak, Gostkowo, pow. Rawicz.
2450p

Zgubiono tablicę rejestracyjną PB 0818, Sylwester Gruchot, Zimnowoda koło Gostynia.
2522p

Zgubiono legitymację studencką Akademii Medycznej w Poznaniu na nazwisko Schmidt Przemysław, Poznań, Garbary 33.
28105g

Zgubiono legitymację VI Liceum Ogólnokształcącego nr 640 na nazwisko Zenon Jasik.
28022g

Zgubiono przepustkę stałą HCP. Zdzisław Woźniak, Poznań, P. Skargi nr 5.
28038g

Zgubiono legitymację Technikum Łączności. Romuald Pokrzywniak, Łukaszewicz 37.
28053g

Różne

Bramy, furtki, słupki parokanowe, zamówienia na oparkania przyjmie. Dąbrowskiego 42.
27632g

HYDROGEOLOGICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY

ROBÓT STUDIARSKICH

POZNAŃ, ul. Lubeckiego 11 — telefon 655-58

przyjmie

ZLECENIA

na wykonanie w 1963 r. — w wypadkach pilnych
jeszcze w I-szym półroczu bieżącego roku —

robót z zakresu studniarstwa oraz wierceń geologicznych z dokumentacją powykonawczą

K782

Parowo-chemiczne czyszczenie pierza i dezynfekcja. Poznań, Kraszewskiego 28 — Jeżyce.
28084g

Wytnij i zachowaj! Wszelkich tłumaczy i legalizacji we wszystkich językach dokonuje Zespół Tłumaczy Przysięgłych — Poznań, Ratajecka 32, tel. 549-22.
28156g

Szpital DOKP Poznań, serdeczne podziękowanie za troskliwą opiekę w czasie pobytu w szpitalu składam Panu Naczelnikowi Dr. Krajnikowi i Panom Dr. Krzyżaniakowi, Dr. Koczykowi, Dr. Modrakiewiczowi oraz pozostałym Lekarzom, Siostram i Personelowi Oddz. Wewnętrznej. Mikołajczak Franciszek.
28145g

Matrymonialne

Rencista lat 60 posiadający gotówkę, szuka panią z mieszkaniem do 55 lat. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27934g.

Pana z wyższym wykształceniem pozna pani około 40. kulturalna, miła, sytuowana. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 27965g.

Bezdzietna wdowa, lat 50 posiadająca 22-hektarowe gospodarstwo z zapozna rolnika. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28044g.

Rzemieślnik z prowincji, samotny, własny dom — zapozna panią do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28103g.

Kawaler 27 lat, posiadający dom z zapozna panną przystojną do lat 24. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28162g.

W. P. „ARGED”, POZNAŃ, ul. 27 Grudnia 6
poszukuje spiesznie

MAGAZYNU

do składowania art. gosp. domowego o powierzchni od 200 do 1000 m².
Oferty do Działu Org.-Admin. Poznań, ulica 27 Grudnia 6.
K814

Przetargi

DOLNOSŁASKA FABRYKA KLEJU W NOWEJ SOLI, ulica Nowotki 53, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na budowę magazynu materiałów łatwopalnych o pow. zabudowy 33 m². W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe i prywatne. Kompletna dokumentacja techniczna jest do wglądu w dziale technicznym codziennie od godziny 8-14. Otwarcie ofert nastąpi dnia 20 lutego 1963 r., o godz. 10, u głównego inżyniera, Dolnośląska Fabryka Kleju zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.
K765

MIEJSKI ZAKŁAD GOSPODARKI MIESZKANOWEJ W WOLSZTYNIE, Rynek 1, tel. 50 ogłasza PRZETARG na remont trzech wierzchoń studiów podwórzowych w Wolsztynie. Rozpoczęcie robót od dnia 1. IV. 1963 r. — zakończenie do dnia 31. V. 1963 r. Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa: państwowe, upublicznione i prywatne. Informacje u kierownika Zakładu. Oferty w zalokowanych kopertach z napisem: „Oferta”, należy składać w terminie do dnia 25 lutego br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 lutego br., o godzinie 10. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta.
K767

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNYCH BUDOWNICTWA TERENOWEGO W POZNANIU, ulica Strzeszyńska — ogłasza PRZETARG na wykonanie następujących dzwonek i brzęczyków elektrycznych, do sygnalizacji akustycznej w szkołach i szpitalach:
1. Dzwonek elektr. w budowie drewnianej, prądu zmiennego 220 V, do sygnalizacji wewnętrznej.
2. Dzwonek elektr. jak wyżej lecz na nap. 24 V.
3. Brzęczyk w bud. drewnianej, prądu zmienn. 24 V do sygn. wewn.
Oferty mogą składać przedsiębiorstwa i warsztaty państwowe, spółdzielcze i prywatne, w sekretariacie Przedsiębiorstwa. Robót Instalacyjnych Bud. Teren. w Poznaniu, ulica Strzeszyńska, w godzinach od 7-14, każdego dnia z wyjątkiem niedziel i świąt (w soboty od godz. 7-12), w nieprzekraczalnych terminach 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. PRIET *Poznań zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.
K772

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ — WYDZIAŁ KOMUNIKACJI W CZARNKOWIE, woj. poznański, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę 5.500 ton kamienia łamanego (bazalt), z dostawą w I i II kwartale br. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty prosimy składać pod w.w. adresem do dnia 14 lutego 1963 r. Odbiorca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. Komisyjne otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 15. II. 1963 r., o godzinie 10 w Wydziale Komunikacji PPRN w Czarnkowie, pokój nr 35.
K836

DZIELNICOWY ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH POZNAŃ-NOWE MIASTO, ulica Sw. Michała 50, ogłasza PRZETARG na przeprowadzenie rozbiórki magazynu ziemniaczanego (murowany o kub. ca 6.000 m³) przy ulicy Sw. Michała 14. Termin ukończenia robót rozbiórkowych do dnia 31 marca 1963 r. Oferty należy składać do dnia 12 lutego w sekretariacie Przedsiębiorstwa, gdzie również można uzyskać niezbędnych informacji i ślepe kosztorysy. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 13 lutego br., o godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K862

Wyrazy
NAJSERDECZNIEJSZEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu
MATEKI
składa

obyw. dr Zofii Wincentowej

Rada Zakładowa P. O. P. Rada Robotnicza

Przedsiębiorstwa

PRZEDSIĘB. ROBÓT INSTALACYJNYCH

BUDOWNICTWA TERENOWEGO W POZNANIU

K850

W dniu 30 stycznia 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach członek Zarządu

Wincenty
Szczepankiewicz

W Zmarłym stracił sumiennego, ofiarnego i dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 3 bm., o godzinie 14,30 z domu żałoby w Strzałkowie, ulica Wodna.

ZARZĄD KÓŁKA ROLNICZEGO
W STRZĄŁKOWIE

28191g

Bronisława Wojciechowska - Noskowska

I voto MŁODZIEJOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 lutego br., o godzinie 12,30 na cmentarzu solackim.

Nabożeństwo żałobne we wtorek, dnia 5 lutego br., o godzinie 8 w kościele Św. Jana Wianney na Solacu.

W imieniu stroskanej rodziny

SYN

Poznań, Kraków, Ursus, Toronto.

28173g

W środę, dnia 30 stycznia 1963 r. zmarła

Bronisława Wojciechowska

zasłużona i długoletnia aktorka Teatru Polskiego —
odznaczona Kawalerskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski,
Złotym Krzyżem Zasługi i Honorową Odznaką m. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 lutego br., o godzinie 12,30 na cmentarzu na Solacu.

RADA ZAKŁADOWA ZW. ZAW. PRAC. KULT. I SZTUKI
DYREKCJA

KOŁO SPATIF

PAŃSTWOWEGO TEATRU POLSKIEGO W POZNANIU

28217g

Edward Biatkowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 lutego 1963 r., o godzinie 13,15 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań - Luboń, ulica Konopnickiej 2.

K825

Leokadia Witkowska

Z DOMU BOSACKA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 3 bm., o godzinie 15,30 na cmentarzu przy kościele w Swarzędzu.

W nieutulonym smutku pogrążona

RODZINA

Swarzędz, Poznań, Wrocław, Koszalin, Niekla, Czarniejewo.

28241g

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8-17; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznański Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ulica Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21 (wewn. 13, 15, 21). Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. P-8

Luty

2

sobota

Imieniny

Marii

Sionce:

wsch.: g. 7.35

zach.: g. 16.39

Teatry
nieczynne

Kina
GONG — ul. Wielka — g. 10, 12.15
„Irena do domu” (pol., 7 l.), g. 16, 18.15, 20.30 — „Et cetera pana pułkownika” (włoski, 13 l.)
MALTA — ul. Filipińska — g. 16
„Historia z pieskiem” (CSRS, 10 lat), g. 18, 20 — „Zdarzyło się w Rzymie” (włoski, 18 l.)
MINIATURKA — ul. Chelmońska
go — g. 15.45, 18, 20.15 — „Zdrójka jest wśród nas” (ang., 12 l.)
OLIMPIA — ul. Grunwaldzka — g. 9, 12.30, 16, 19.15 — „Biały Kanion” (USA, 14 l.)
OSTEDLE — ul. Limbowa — g. 17, 19.15 — „W środku nocy” (USA, 18 lat)
WOJSKOWE — ul. Polna — g. 15, 17 — „Tata, mama, córka i zięć” (radz., 14 l.), g. 19.30 — „Bulwar Zachodzącego Słońca” (USA, 18 lat)

Radio
SOBOTA

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — „Rozmowy na tematy prawne”; 9 — Dla klasy III i IV; 9.20 — Koncert rozrywkowy; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Koncert poranny; 11 — Dla klasy V; 11.30 — „Na weselo”; 11.50 — Z cyklu „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rola kwadrans”; 12.30 — Ubezpieczenia o wsi — wieś o ubezpieczeniach; 13 — Dla klasy III i IV; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 14 — Zagadka literacka; 14.30 — Koncert z nagrań Ork. „Camerata Academica Mozarteum”; 15.10 — Sportowy wieczór na start; 15.25 — „Mój program na antenie”; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — Poradnik językowy; 17.15 — Śląskie melodie ludowe; 17.40 — Piosenki Słowian-Siedzi; 18 — „Nasz Galup”; 18.20 — Korespondencja z zagranicą; 18.30 — Kurs nauki jęz. franc.; 18.45 — Kaba-rek reklamowy; 19.05 — „Wędrówki muzyczne po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Recital fortepianowy Vladimira Horowitza; 21 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 22.30 — Gra Zespołu Instrumentalnego J. Haralda; 23.10 — Sobotni cocktail rozrywkowy.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 9.45 — Kurs nauki jęz. ros.; 10 — „Z różnych stron świata”; 10.40 — „W okopach Stalingradu” fragment pow. Wiktora Niekrasowa przekł. J. Jędrzejewicza; 11 — Z cyklu: „Sonaty fortepianowe”; 11.30 — M. Karłowicz: Poemat symfoniczny; 12.15 — Weselo melodie; 12.30 — Radiowa Agnoscia; 12.50 — Audycja aktualna; 13 — J. Fryderyk Haendel: Koncert podwójny B-dur na 2 zespoły instrumentów dętych i orkiestry smyczkowej; 13.20 — Opowieści wędrownicze; 14.30 — „Z notatnika reporter”; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Koncert solistów; 15.30 — Dla dzieci słuchowisko Anieli Jasińskiej pt. „Czulk i Hek”; 16.25 — Sport; 16.30 — Na fali mel.; 17.12 — Audycja z cyklu „Prawo i rodzina”; 17.25 — Piosenki z różnych stron świata; 18.50 — Fel. M. Jorsta; 19.30 — „Matysianowie”; 20 — Muzyka w tan. rytmie; 20.40 — Audycja A. Kochanowskiego pt. „Życie wśród książek”; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Poznańska Piętnastka Radiowa; 22 — Zespół Dziewiątki; 22.30 — Karnawałowa rewia orkiestr i zespołów tan.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA
8.15 — Muzyka; 8.30 — „Prze-kroć muzyczny tygodnia”; 9.05 — Fala 56; 9.20 — Nicolas Dalayrac: Kwartet Smyczkowy Es-dur op. 7 nr 5; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci — słuchowisko H. Pietruszewicz pt. „Helikopterem w krainie baśni” cz. I; 10.20 — Koncert żywych; 11.40 — „Białogłowy w królewskiej malarni” fel. Elżby Bojarskiej; 12.10 — Z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — Melodie wioskie; 12.50 — Niedzielny kiermasz muz.; 13.30 — „Rozmowy z posłami”; 13.40 — Gra Polska Kapela; 14.15 — Zielony magazyn; 14.30 — „W Jeziórach”; 15 — Miesięcznik Magazyn Kultury; 15.30 — Koncert słynnych solistów; 16.05 — Przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — „Karnawał w Warszawie”; 17.50 — Muzyka tan.; 18 — Wyniki Toto-Lotka; 18.05 — d. c. muzyki tanecznej; 19.05 — Zespół Dziewiątki; 19.25 — „Wspomnij mnie” — audycja w opracowaniu T. Dębskiego; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysianowie”; 21 — „Niedzielne wieczory muzyczne”; 22 — Gra Orkiestra Tan. PR; 22.40 — Wiersz miłości; 23.10 — „Ze świata opery”.
Wiadom.: 6, 7, 8, 12.05, 16, 20, 23.
POZNAŃ: 8.10 — Melodie; 9.20 Fel. Hiteracki; 10 — Nowe płyty „Polskich Nagrań”; 10.30 — Z cyklu: „Wybrane nowele”; 11 — Miłośnikom piosenki i gitary śpiewa Kwartet Marino Mariniego Gra Les Paul — gitara; 11.20 — „Zespół Dziewiątki”; 11.40 — Słu-

Na termometrach nadal — 20° Wieści z różnych stron miasta

Wczoraj rano termometry na stacji PIHM w Poznaniu wskazywały znów minus 23 stopnie C. Oto przyczyna, która powoduje na nowo sporo trudności i kłopotów w rozmaitych dziedzinach naszego życia. Poniżej kolejna garść meldunków.

NA PKP — DALSZE ZMIANY

Jak nas zawiadomiła dyrekcja PKP, wobec nadal występujących mrozów i śnieży od wczoraj wycofano dalszych kilka pociągów, zarówno dalekobieżnych, jak i lokalnych. M. in. przestał kursować pociąg na trasie Gdynia — Poznań — Jelenia Góra, na który obowiązywały miejscówki. Pasażerowie, którzy wykupili miejscówki na dziś i dni następne mogą w kasach stacyjnych wrócić bilety i odebrać pieniądze. Z Poznania przestał na razie również kursować pociąg do Gniezna, który wyjeżdżał o godz. 10.23, a z Gniezna do Poznania o godz. 22.45. Ponadto wstrzymano kursowanie pociągów z Poznania do Opalenicy i z powrotem. Pociąg odjeżdżający z Kostrzyna do Poznania o godz. 5.28 kursuje obecnie tylko do Główniej.

KARY NA OPIESZAŁYCH

Mimo licznych apeli Komitetu Akcji Zimowej nie wszyscy jeszcze dozorcy pamiętają o swoich obowiązkach. Z użycia chodników i jezdni nie usuwa się śniegu i nie posypuje się ich piaskiem.

Niedawno informowaliśmy, w których punktach poszczególne dzienne administracji i dozorcy mogą bezpłatnie odbierać piasek. Jak się okazało jednak i to udogodnienie nie jest wykorzystywane przez wszystkich zainteresowanych. Oto dlaczego każdego dnia specjalne dwójki kontrolne karzą wielu dozorców mandatami.

31 ub. m. np. 28 dwójek, które wyruszyły na obchód miasta nałożyło 71 mandatów. Trzy sprawy skierowano do Kolegium Orzekającego, a 11 dozorców otrzymało upomnienie.

W ciągu całej tegorocznej zimy nałożono już mandatów 1179, wniosków do Kolegium Orzekającego skierowano 354, a upomnienia otrzymało 442 dozorców lekceważących swe obowiązki. Właśnie to niewywiązywanie się z codziennej pracy spowodowało podczas tegorocznej zimy 53 wypadki złamania rąk i nóg na poznańskich ulicach (oprócz wypadków na ślizgawkach).

Miejskie przedsiębiorstwa wywożą codziennie przemyślnie zgrumowane na chodnikach. W jednym tylko dniu — 31 ub. m. wywieziono go z ulic 1426 m³. Ponadto w poszczególnych dzielnicach usunięto w tym samym dniu 773 m³.

OPINIE LEKARZY

Apteki i przychodnie nie notują np. wzrostu zachorowań na grype.

W związku z tym zwróciliśmy się z prośbą o wytłumaczenie istniejącego stanu do doc. dr K. Wysockiego, kierownika III Kliniki Chorób Wewnętrznych AM i dr M. Stabrowskiego — dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego.

Doc. dr Wysocki poinformował nas, że kierowana przez niego Klinika nie notuje wzro-

stępu zachorowań zwłaszcza na grype. Mroźna pogoda nie sprzyja bowiem szybkiemu rozprzestrzenianiu się bakterii tej choroby. To niebezpieczeństwo istnieje przede wszystkim wczesną wiosną lub późną jesienią, przy dużych opadach i skokach temperatury. Jeżeli chodzi o dzieci, to ostre mrozy powodują, że kontakty pomiędzy dziećmi, a co za tym idzie możliwość zarażenia, jest mniejsza, zwłaszcza teraz, kiedy zamknięte zostały szkoły, kina itp. Tym niemniej, ostrzeżenie się osoby dorosłe, chore na stany kataralne, aby unikały kontaktów z dziećmi, zwłaszcza z małymi i niemowlętami, które bardzo łatwo ulegają zarażeniu.

W „NYSACH” — ZIMNO

Jedną z instytucji, której mrozy sprawiają dużo kłopotów, jest Pogotowie Ratunkowe. Według informacji udzielonych nam przez mgr. E. Nawrot, zastępczynię dyrektora Stacji Pogotowia, najwięcej problemów stwarzają karetki typu „Nysa”. W tych bardzo słabo ogrzewanych wozach temperatura utrzymuje się poniżej zera, kilka dni temu, w pewnych momentach notowano nawet minus 10 stopni. Najbardziej odczuwają, to przenikliwie zimno załogi, które jeżdżą tymi karetkami.

Również kierowcy innych karetek nie mają zbyt słodkiego życia. Co pewien czas w dzień i w nocy muszą oni zapuszczać silniki, aby były w każdej chwili zdolne do natychmiastowej pracy. Przyszkody to jednak nie hamują pracy Pogotowia, które bez względu na pogodę niesie pomoc cierpiącym i chorym.

ZWIERZĘTA NIE MARZĄ

Mrozy sprawiły także wiele kłopotu kierownictwu i pracownikom Ogrodu Zoologicznego. Wprawdzie ZOO posiada dostateczne ilości opału i mniej odporne na zimno ptaki oraz zwierzęta nie marzną, jednak występują tam pewne trudności z zabezpieczeniem dla nich należytych porcji żywnościowych. Również trochę kłopotu powoduje zamarzanie wody w kranach znajdujących się na terenie Ogrodu.

Mrozy znoszą chyba najlepiej białe niedźwiedzie, żubry, bizony, bawoły, a także sarny. Ale i one gdy spada temperatura kryją się do swoich drewnianych pomieszczeń. Ptaki natomiast chowają się przed zimnem w słomę. Wszyscy mniej odporni mieszkańcy ZOO otrzymują ciepłe pożywienie.

KWITNĄ STORCZYKI

Ogród Zoologiczny jest obecnie dla zwiedzających zamknięty (aż do odwołania). Natomiast ten, kto zaśnieżył do widoku lata może zajrzeć do poznańskiej Palmiarni. Tutaj mrozy nie spowodowały żadnych przeszkód w normalnym rozwijaniu się egzotycznych roślin. Obecnie kwitną tam storczyki, róże oraz inne okazy.

ODWOŁANIE KONCERTÓW

Jak się dowiadujemy, Państwowa Filharmonia odwołała najbliższe koncerty symfoniczne. Tak więc zapowiedziany wczoraj przez nas koncert ku czci T. Szelligowskiego również odwołano. Poinformowano nas ponadto o zamknięciu „Arsenału”, wskutek czego przesunięty jest termin otwarcia wystawy prac A. Lenicy.

WYSTAWA

Wystawa malarstwa Zdzisława Kałedkiewicza, Maksymiliana Kasprowicza, Stanisława Michalowskiego, Kazimierza Szpakiewicza. Wystawa czynna od g. 10-18.

Dyżury pełnią

SZPITAL IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia — ul. Przybyszewskiego 49 — tel. 612-11
SZPITAL IM. FR. RASZEJ — internista — ul. Mickiewicza 2 — tel. 13-40
WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia dzieci — ul. Józefa 8/9 — tel. 512-96
STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA, ul. Chelmońskiego nr 20, tel. 544-44.
POWIATOWA STACJA PR — ul. Kościuski nr 103 — tel. 86-86
APTEKI: Alfreda Lampe 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżńskiego 76, Matejki 1, Dąbrowskiego 76, Głogowska 146, Staroleśka 79 (tylko dyżur nocny) Winogrody, Głogowska.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

Telewizja
SOBOTA
POZNAŃ I PROGR. OGÓLNOP.: 16.55 — Program dnia (lok.); 17 — Wiadomości dziennika (W-wa); 17.05 — Program dla dzieci: 1) „Na

dalekich drogach”; 2) „Książki cze-kają na Ciebie”; (W-wa); 18.05 — „Kajtuś rozmawia z dziećmi”; (lok.); 18.20 — Film fabularny produkcji radzieckiej; — „Mały marzyciel”; — od lat 10 — (lok.); 19.10 — „Wieczorne rozmowy”; (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20 — „Dobranoc”; (W-wa); 20.05 — Magazyn Kulturalny — „Pegaz”; (W-wa); 20.50 — „Echo Tygodnia”; 21.05 — Film fabularny produkcji USA — „Gdy nadszedł ten dzień”; — dozw. od lat 14 (lok.); 22.35 — Polska Kronika Filmowa (lok.); 22.45 — Program rozrywkowy „Jeszcze jeden walezyk”; (Po- znań — ogólnop.).
NIEDZIELA
POZNAŃ I PROGR. OGÓLNOP.: 9.30 — Telew. Kurs Rolniczy — „Wapnowanie gleb”; (W-wa); 10.25 — Przerwa; 12.40 — Program dnia (lok.); 12.45 — „Muzyka dla Ciebie” (Poznań — ogp.); 13.35 — „Kwiat na śniegu” — film fab. prod. radz., lat 9 (lok.); 14.45 — Wyniki losowania „Koziołków”; (lok.); 14.47 — Film dla dzieci: „Uczeń Czarnoksiężnika” (lok.); 15 — Niedzielną

odbyć w auli UAM. „Orbis” i „Estrada” zwracają pieniądze za bilety.

DLA DZIECI — RAJ

Szkoły znów zamknięte na okres kilkunastu dni. Działwa ma zatem sporo czasu. Poświe-



ca go nie tylko na wykonanie zadanych lekcji. Zima to przecież okres, z którego dzieci cieszą się najbardziej. Bez względu na siłę mrozu. Tak więc nasze parki i podmiejskie lasy rozbrzmiewają głosami saneczkarzy i łyżwiarzy. Także w Parku Kasprzaka (na zdjęciu) uwija się sporo małych miłośników sportów zimowych.

POKRYWA LODU — 50 CM

Prawie na całym odcinku w granicach województwa poznańskiego, Warta jest zamrznięta. W niektórych miejscach pokrywa lodu dochodzi do 50 cm grubości. Według informacji udzielonych nam przez Rejon Dróg Wodnych, wczoraj wysokość lustra wody wynosiła 174 cm, a więc o 26 cm poniżej normalnego poziomu. Dzięki istnieniu tzw. „ciepłego rowka” koło elektrowni, Warta na odcinku Poznania jest wolna od lodu, który pokrywa tylko brzegi.

(eas)

do redaktora

W telewizyjnej audycji „Niedziela Sportowa Wielkopolski” podano migawki z urzędowej w Golecinie narciarskiej imprezy dla dzieci. Bardzo to miła i zdrowa impreza; oby takich było jak najwięcej. Bo sport to nie tylko zdrowie, ale i duża pomoc w wychowaniu. Mnie chodzi jednak w tej chwili o co innego. Mianowicie, pan komentujący te filmowe migawki używał takich oto określeń: „najlepszą z takich a takich dziewczynek — córka doktora X”, „najlepszego z małych chłopców — ośmioletni syn inżyniera Y” itd.

Bardzo szanuję i znam przypadkowo wymienionych doktora i inżyniera, ale mimo to uważam, że takie określanie naszych małych zawodników nie jest taktem. Po pierwsze — może się znaleźć ktoś, kto będzie złośliwie uważał, że to ma być rodzaj reklamy dla zawodowych umiejętności ojców tych dzieci, a chyba o to im nie chodzi. Obaj ojcowie zresztą takie reklamy nie potrzebują. Po drugie — dlaczego nasze dzieci mają się uczyć, że zawsze trzeba koniecznie „wisać” na nazwisku ojca i nim się posługiwać? Czy nie lepiej by było, żeby mały Piotr nauczył się, iż może być zadawany sam z siebie, że już potrafi zrobić coś sam? To „wieszanie” przy nazwisku ojca doprowadza, jakże często, do zupełnego zaniku ambicji, bo przecież „mój ojciec wyrobił sobie nazwisko, to ja na tym też jakoś przez życie przejdę”. Jest jeszcze trzecia sprawa. Jeśli się tak wyraża, to na pewno pozbawia się ochoty do tak zdrowej imprezy niejednego z dzieci, które nie ma popularnego ojca. Już z samej ambicji, że może z tego powodu nie wymieni się go jako dobrego

Biesiada” — (W-wa); 15.45 — Dla dzieci: „Teatrzyk Violinek” (Warszawa); 16.20 — Wszelch. TV: „Jak patrzeć na film” (W-wa); 16.45 — „Dobranoc, tato” — Telerecording (W-wa); 17.10 — „Chwila wspomnień” (W-wa); 17.40 — Recital skrzypcowy: Von Voicu — (W-wa); 18.15 — Teleturizm: „Parada kłamek”; (W-wa); 19 — Film krótkometrażowy (W-wa); 19.10 — Kwadrans recenzentów — (W-wa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 19.55 — Sportowa Niedziela — (W-wa); 20.15 — Progr. z cyklu: „Na żółtym” — (K-cc); 20.30 — „Grzech młodości” — film fab. prod. francuskiej, l. 16 — (lok.); 22 — Niedziela sportowa Wlkp. (lok.).

Wystawy

PAŁAC KULTURY (Zamek) — wy-stawa zdjęć W. Chromińskiego pt. „Kanada pachnąca” — czynna od g. 9-18.
KLUB MPiK — ul. Ratajczaka — wystawa pasteli Antoniego Zydronia. Wystawa czynna od g. 10-20.

Sąsiedzkie waśnie — polubownie

Na Grunwaldzie powstają Społeczne Komisje Pojednawcze

Współżycie między lokatorami nie zawsze układa się najlepiej. Najczęściej powodem zatargów i waśni są wspólne mieszkania i... zła wola obu stron. Rezultat wzajemnego utrudniania sobie życia, zazwyczaj znajduje epilog w sądzie.

Tak zwane „pyskówki”, kierowane przez jedną ze stron do sądu, wywołują u „poszkodowanego” jeszcze większe za-cietrzewienie i upór; rozstrzygnięcie zaś sporu i ukaranie winnego bynajmniej nie rozwiązuje napiętej atmosfery między lokatorami. Przeciwnie — wzmagają się między obu stronami niechęć i nienawiść. Bardzo często spory te po-wrotnie wędrują do sądu.

O zachowanie dobra sąsiedzkich stosunków, tak bardzo ułatwiających codziennność, zaczęły w zeszłym roku starania niektóre Komitety Blokowe. Spośród zarządów wyłoniły się komisje, które w miarę swych możliwości zaęgienywały spory między lokatorami. Na Grunwaldzie prowadziło tę akcję sporo komitetów; najbardziej aktywne (osiągnęły najlepsze rezultaty) okazały się Komitet Blokowy nr 40 na Junikowie. Dzięki podjęciu przez ten Komitet tak cennej inicjatywy, wiele spraw — zamiast trafić na wokandę sądową — załatwiono polubownie.

Z niezbyt jeszcze bogatych zeszłorocznych doświadczeń Wydział Organizacyjno-Prawny Prez. DRN wyciągnął jednak szereg wniosków. Stwierdzono bowiem, że lokatorzy, w razie powstania jakichś sporów między nimi, chętnie korzystali z pomocy tych komisji.

Zebrań skąpych, ale dość charakterystycznych przykładów, zmusiło poniekąd władze Grunwaldu do opracowania projektu regula-

cy. Zanimiśmy wczoraj w Poznaniu kilka wypadków ulicznych. I tym razem większość z nich spowodowana była nieuwagą przechodniów bądź kierowców pojazdów mechanicznych. Do kraks samochodowych przyczyniły się także silnie oblodzone szosy, niestety nadal nie posypywane piaskiem. M. in. przy ul. Walki Młodych potrącony został przez samochód osobowy — PM-78-71 63-letni S. W. W wyniku uderzenia doznał on złamania prawego ramienia i przewieziony został do szpitala. U zbiegu ulic Głogowskiej i Śniadeckich wpadła z kolei pod samochód C. J., lat 45. Lekarz Pogotowia stwierdził wstrząs mózgu. W pięciu innych wypadkach — zde-rżał samochód, jakie miały miejsce w różnych dzielnicach miasta obyło się na szczęście bez ofiar w ludziach.

INTERWENCJE POGOTOWIA RATUNKOWEGO
Przy ul. Zakopiańskiej wyszedł rano z domu do pracy ob. Leon D. Zona w/w udając się w południe po zakupy zobaczyła swego męża leżącego w ogrodzie. Wezwany lekarz stwierdził zgon. Przy czynny wypadku bada MO. W jednym z garaży przy ul. Dąbrowskiego zatrął się gazem spaliny-wym kierowca Władysław K. lat 47. Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono go do szpitala dyżurnego.

TRAMWAJOWE AWARIE
Mimo starań załogi MPK poznańskie tramwaje przy większych mrozach kursują — „z przyczyn niezależnych” — jak nam wyjaśniono — w „kratkę”. Okresowe przestoje spowodowane były złym dopływem prądu elektrycznego i awariami sieci. Zławsza rano i w godz. od 15-17-tej tramwaje są nadmiernie przepełnione i trudno się dostać do wnętrza. W toku łatwo też o wypadki. M. in. przy ul. Dąbrowskiej Maria S. wsiadając do tramwaju została tak nieszczerliwie potrącona, że złamała prawą rękę. Tu uwaga na marginesie i mały apel pod adresem pasażerów MPK. Starajmy się w miarę możliwości zachować ostrożność przy wsiadaniu i wysiadaniu z tramwaju (Jot.)

Sprostowanie
W artykule pt. Fabryka „serc” który ukazał się w dniu wczorajszym błędnie wydrukowałyśmy imię profesora dr. Jana Molla. Przepraszamy za ten błąd zainteresowanego i Czytelników. (az)

Telefony
07.08.09
DONOSZA

UWAGA NA POJAZDY
Znowu mieliśmy wczoraj w Poznaniu kilka wypadków ulicznych. I tym razem większość z nich spowodowana była nieuwagą przechodniów bądź kierowców pojazdów mechanicznych. Do kraks samochodowych przyczyniły się także silnie oblodzone szosy, niestety nadal nie posypywane piaskiem. M. in. przy ul. Walki Młodych potrącony został przez samochód osobowy — PM-78-71 63-letni S. W. W wyniku uderzenia doznał on złamania prawego ramienia i przewieziony został do szpitala. U zbiegu ulic Głogowskiej i Śniadeckich wpadła z kolei pod samochód C. J., lat 45. Lekarz Pogotowia stwierdził wstrząs mózgu. W pięciu innych wypadkach — zde-rżał samochód, jakie miały miejsce w różnych dzielnicach miasta obyło się na szczęście bez ofiar w ludziach.

INTERWENCJE POGOTOWIA RATUNKOWEGO
Przy ul. Zakopiańskiej wyszedł rano z domu do pracy ob. Leon D. Zona w/w udając się w południe po zakupy zobaczyła swego męża leżącego w ogrodzie. Wezwany lekarz stwierdził zgon. Przy czynny wypadku bada MO. W jednym z garaży przy ul. Dąbrowskiego zatrął się gazem spaliny-wym kierowca Władysław K. lat 47. Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono go do szpitala dyżurnego.

TRAMWAJOWE AWARIE
Mimo starań załogi MPK poznańskie tramwaje przy większych mrozach kursują — „z przyczyn niezależnych” — jak nam wyjaśniono — w „kratkę”. Okresowe przestoje spowodowane były złym dopływem prądu elektrycznego i awariami sieci. Zławsza rano i w godz. od 15-17-tej tramwaje są nadmiernie przepełnione i trudno się dostać do wnętrza. W toku łatwo też o wypadki. M. in. przy ul. Dąbrowskiej Maria S. wsiadając do tramwaju została tak nieszczerliwie potrącona, że złamała prawą rękę. Tu uwaga na marginesie i mały apel pod adresem pasażerów MPK. Starajmy się w miarę możliwości zachować ostrożność przy wsiadaniu i wysiadaniu z tramwaju (Jot.)